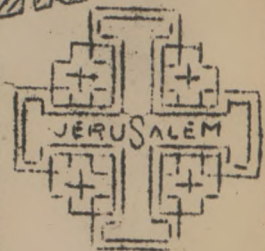




KU WOLNEJ POLSCE

Codziennie pismo
Brygady Strzelców Karpackich



M.p., Poniedziałek, 23. wrzesień 1940r.

Nr. 26

T E L E G R A M Y.

Ocena sił brytyjskich na Bliskim Wschodzie.

Berlin, 21. IX. Rzymski korespondent Niemieckiego Biura Informacyjnego podał przybliżoną ocenę sił brytyjskich na Bliskim Wschodzie. Doniesienie to przedrukowała, za Ag. Reutersa, prasa angielska.

Według tej oceny, pod dowództwem gen. Wavell'a, dowódcy sił brytyjskich na Bliskim Wschodzie, znajduje się w Egipcie i Palestynie 230 tysięcy żołnierzy. Wojsko to zaopatrzone jest obficie w wysoko gatunkowy materiał wojenny. Posiada m.i. 500 samolotów, 1000 samochodów pancernych i wielką ilość czołgów, artylerii wszelkiego kalibru oraz dziesiątki tysięcy karabinów maszynowych i innej broni.

W ostatnich tygodniach nadeszły lądem z Palestyny i przez Czerwone Morze posiłki w ogólnej sile 30 tysięcy ludzi. Wysłane zostały nadto oddziały wojsk hinduskich z Bombaju. Wojska brytyjskie na Bliskim Wschodzie składają się z żołnierzy brytyjskich, australijskich, nowozelandzkich, rodezyjskich, hinduskich oraz z oddziałów polskich.

Samoloty amerykańskie dla Anglii.

Nowy Jork, 21. IX. (Reuter). Amerykańska izba handlu lotniczego podała do wiadomości, że dostawy amerykańskich samolotów wojskowych ^{dla Anglii} wyniosą obecnie 500 aparatów miesięcznie. Liczba ta wzrosnie do 1000 samolotów miesięcznie w lutym lub marcu 1941r. Obecnie 80 do 90% samolotów wojskowych produkowanych w Ameryce dostarczanych jest do Anglii i Kanady.

Po osiągnięciu poziomu 1000 samolotów miesięcznie, dostawy cofną się do poziomu około 550 aparatów miesięcznie, aż do kwietnia 1942 r. Do tego czasu dostawy obejmą, według obecnych przewidywań, ogółem 14 tysięcy samolotów.

Raporty amerykańskie o sile Anglii.

Washington, 22. IX. (Reuter). Amerykański sekretarz wojny oświadczył na konferencji prasowej, że raporty amerykańskich attachés wojskowych wypowiadają się ze znacznie większym optymizmem o siłach brytyjskich, niż przed sześciu tygodniami. Raporty te nie odbiegają zasadniczo od sprawozdań prasowych.

Generał George Strong, zastępca szefa sztabu armii amerykańskiej, powrócił z Anglii do Nowego Jorku. W Anglii dokonał on miesięcznej podróży inspekcyjnej, w celu zapoznania się ze stanem obrony kraju. Po powrocie do Ameryki oświadczył, przedstawicielom prasy, że Anglia nie doznała poważnych strat wojskowych na skutek bombardowań niemieckich. "R.A.F. stoi obecnie pod względem wyszkolenia, personelu lotniczego i sprzętu na poziomie wyższym, aniżeli kiedykolwiek przedtem." Najazd jest nie tylko nieprawdopodobny, ale będąc, że niemożliwy.

Nalot sobotni na Haifę.

Jerozolima, 22. IX. (Reuter). Kwaterna Główna w Jerozolimie wydała następujący komunikat o sobotnim nalocie na Haifę.

"Samoloty nieprzyjacielskie w sobotę popołudniu znów dokonały nalotu na Haifę. Zrzucano bomby w różnych dzielnicach miasta, włącznie z dzielnicą mieszkalną i handlową. Pewna liczba budynków, w tym jeden meczet, doznała uszkodzeń. Uszkodzono również zabudowania i urządzenia przemysłowe, wywołując kilka pożarów. Jedna bomba spadła na cmentarz muzulmański.

Według dotychczasowych danych liczba ofiar wynosi 32 zabitych i 68 rannych. Byli to wyłącznie Arabi.

Nieprzyjaciel spotkał silny opór ze strony obrony przeciwlotniczej. Dwa samoloty zostały zapewne trafione ogniem artylerii przeciwlotniczej."

Według ostatnich informacji prasowych liczba ofiar wzrosła do 39 zabitych i 78 rannych.

Korespondent "Palestine Post" pisze, że z samolotów zrzucane były ulotki i bomby na arabski meczet i cmentarz. Alarm zarządzony został we właściwym czasie, co przyczyniło się do zmniejszenia liczby ofiar. Wielu mieszkańców nie skryło się jednak w schronach. Obecny nalot był 8-y z rzędu. Został jednak cywilną obroną przeciwlotniczą dobrze przygotowaną.

Według dalszych wiadomości atak zwrócony był m. i. na elektrownię, rafinerię i zbiornik nafty.

Ulotki zrzucane z samolotów włoskich podczas bombardowania Haify zawierały zapewnienia sympatii Mussoliniego dla świata Muzulmańskiego.

Bułgarzy zajęli Dobrudżę.

Sofia, 22. IX. (Reuter). W sobotę nastąpiło zajęcie przez wojska bułgarskie Południowej Dobrudży, odstąpionej przez Rumunię.

O godz. 9 rano do Dobrudży wkroczyły 2 kolumny wojsk bułgarskich. Jedna szła przez Balczyk ku Czarnemu Morzu, a druga ku Turtakacia nad Dunajem. Tłumy zebrane przy drogach, obrzucały wojska kwiatami.

Król bułgarski Borys wydał proklamację, w której stwierdził, że zwrot Dobrudży nastąpił na drodze pokojowej i przyczyni się do wznowienia tradycyjnej przyjaźni między sąsiadującymi narodami.

Przed wkroczeniem wojsk bułgarskich nastąpiło uroczyste powitanie ich przez Rumunów. Doszło przytym do manifestacji przyjaźni. Żołnierze rumuńscy całowali się z Bułgarami. Wyrażano przytym nadzieję, że zapanuje na zawsze przyjaźń między oba narodami.

Dażenie Bułgarów do Morza Egejskiego.

Ankara, 22. IX. (Reuter). Prasa bułgarska rozpoczęła kampanię prasową na rzecz odzyskania dostępu do Morza Egejskiego. Dażenie to istnieje od czasu, gdy Grecja zajęła Zachodnią Trację odcinając Bułgarów od Morza Egejskiego. Na tę kampanię prasową zwróciły uwagę tureckie koła polityczne, które przypuszczają, że jest ona inspirowana przez czynniki bułgarskie.

Rządowi greckiemu nic oficjalnie nie wiadomo o tego rodzaju żądaniach bułgarskich. Zwraca jednak uwagę fakt, że żądania te zbiegły się z kampanią włoską, na rzecz utworzenia t. zw. "większej Albanii". Te dwie równoległe siły mogą zagrażać całości terytorialnej Grecji.

W tureckich kołach oficjalnych panuje przekonanie, że Turcja musi się przeciwstawić tego rodzaju żądaniom.

Wiadomo, że w swoim czasie Bułgaria odrzuciła proponowane jej ułatwienia tranzytowe, przy przewozach do Morza Egejskiego i wysunęła żądanie rewizji granic. Gdyby podjęto próbę zrealizowania tych żądań siłą, Turcja musiałaby się znaleźć u boku Grecji.

Premier bułgarski przemawiając w dniu przyłączenia Dobrudży dziękował Hitlerowi i Mussoliniemu za poparcie żądań bułgarskich. W kołach tureckich wskazują w związku z tym na fakt, że ten ustęp przemówienia został przez radio sowieckie pominięty milczeniem.

Tarcia węgiersko - rumuńska.

Bukareszt, 22. IX. (Reuter). Ze źródeł rumuńskich donoszą o szeregu wypadków znęcania się Węgrów nad ludnością rumuńską na przyłączonych terenach Siedmiogrodu. Zarzutom tym zaprzeczono z Budapesztu. Niemniej uniwersytety rumuńskie zwróciły się do Ribbentropa z protestem, a prasa rumuńska zrzuca za te gwałty odpowiedzialność na rząd węgierski.

W związku z tym możliwym jest, że Rumunia zwróci się o pomoc do państw "osi". Logicznym następstwem tego będzie zapewne żądanie rewizji granic. Niektóre koła rumuńskie obawiają się jednak, że gdyby doszło do ostrego konfliktu węgiersko-rumuńskiego, państwa "osi" skorzystają z pretekstu, aby zająć jeden lub oba kraje.

Niemcy topią transporty dzieci.

Londyn, 23. IX. Radio doniosło z Londynu o nowej zbrodni niemieckiej na Atlantyku. Niemiecka łódź podwodna storpedowała bez ostrzeżenia statek angielski wiozący dzieci z Anglii do Kanady. 290 dzieci zginęło od wybuchu, ponad 300 zostało rannych. Akcja ratunkowa była bardzo trudna z powodu burzy.

Wypadek miał miejsce w połowie drogi do Kanady, o z górą 1000 km. od brzegów Anglii. Dotychczas komitet zajmujący się ewakuacją dzieci z Anglii, przewiózł do Kanady około 3000 dzieci.

Oslabienie nalotów na Anglię.

Londyn, 22. IX. (Reuter). W ciągu soboty i niedzieli naloty niemieckie na Anglię nieco osłabły. Uszkodzeniu uległy domy mieszkalne i urządzenia przemysłowe. Pożar w gmachu ambasady brazylijskiej ugaszono. Gmach ambasady japońskiej został ewakuowany z powodu bombardowania okolicznych budynków. W Londynie urządzone są nowe wielkie schrony przeciwlotnicze dla ludności.

Oslabły ostatnio również walki w powietrzu. W czwartek i w nocy na piątek stracono ogółem 7 samolotów nieprzyjacielskich, w piątek stracono 4 samoloty. Liczby z soboty nie są znane. W niedzielę stracono 1 samolot nad Londynem, a 7 nad Anglią, razem 8 samolotów.

W czasopiśmie "Spectator" ukazał się artykuł podpisany "Strategious", który twierdzi, że w walce z Anglią Goering chce zastosować podobną taktykę, do tej, którą stosował w Holandii. Główną siłę ataku chce przerzucić na tyły, poza linie obronne, a atak na Londyn jest jednym z etapów w tej taktyce.

Wzmocnienie bombardowania portów niemieckich.

Londyn, 23. IX. Radio donosi: W niedzielę R.A.F. bombardowała całe pobrzeże kanału La Manche oraz brzegi morza Północnego. Nieprzyjaciel poniesł wielkie straty w Calais, Boulogne, Ostendzie i Flissingen. Bombardowane były również lotniska niemieckie. Wczorajsze bombardowania R.A.F-u były bardzo duże. Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły do baz.

Niemcy usiłowali z nowych pozycji wznowić ogień artylerii dalekonośnej, ustawionej na wybrzeżach francuskich, przeciwko Anglii. Dwa pociski padły na obszar Dover.

Amerykanie "słuchają" nalotu na Londyn.

Waszyngton, 22. IX. (Reuter). Radio amerykańskie transmitowało przez krótki czas bombardowanie Londynu podczas ubiegłej nocy. Radiosłuchacze amerykańscy mogli osobiście przekonać się o natężeniu ognia artylerii obrony przeciwlotniczej.

"New York Times" w korespondencji z Londynu stwierdza, że życie zasadniczo będzie w stolicy Anglii zupełnie normalnie.

Zgodnie z wiarygodnymi informacjami brytyjskimi, Amerykanie stwierdzają, że Niemcy zniszczyli w Anglii tylko 2% brytyjskich rezerw paliwa, jedną rafinerię benzyny i uszkodzili jedną fabrykę samolotów. Natomiast eskalady wystrzelone przez R.A.F. są bezporównania znaczniejsze.

Nalot na Berlin.

Londyn, 22. IX. (Radio) donosi: Nocą z soboty na niedzielę trzy eskadry bombowców dokonały nalotu na Berlin i północno zachodnie dzielnice Rzeszy. W Berlinie alarm trwał około 2 godzin. Szczegółów dotychczasowych bombardowań narazie brak. W sobotę ubiegłą dnia 21. b.m. pociąg pospieszny zjeżdżający do Münster (Nadrenia) trafiony został dwoma ciężkimi bombami, rzuconymi przez lotnika angielskiego. W tymże dniu R.A.F. bombardowała port w Trondheim (Norwegia). Wzniesiono kilkanaście pożarów.

Wojna na Bliskim Wschodzie.

Kair, 22. IX. (Reuter). Komunikat brytyjski stwierdza, że R.A.F. atakowała Manastir, wyrządzając znaczne szkody, i uszkadzając jeden samolot nieprzyjacielski. W Sidi Barrani R.A.F. rozbiła transport zmechanizowany.

Nalot włoski na Mersa Matruh wyrządził małe szkody. Bombardowano Berbera'we Wschodniej Afryce i lotnisko w Gura. Nalot włoski na Alexandrię trwał 5 minut i nie wyrządził prawie żadnych szkód.

Podczas nieudanego nalotu na obiekty brytyjskie stracono jeden samolot włoski.

Londyn, 23. IX. (Radio). Oficjalny komunikat angielskiego sztabu generalnego z Kairo donosi, że oddziały włoskie, które wkroczyły do Sidi Barrani doznały wielkich strat na skutek wybuchu min jakie tam zostały podłożone przez ustępujące wojska brytyjskie.

Radio donosi z Lizbony, że flota włoska wypłynęła ze swoich baz, kierując się na Gibraltar.

Starcie japońsko-francuskie w Indochinach.

Londyn, 23. IX. (Radio) donosi: Na granicy Indochin doszło w godzinach wieczornych dnia wczorajszego do starcia między wojskami francuskimi, a japońskimi. Japończycy usiłowali zakoczyć Francuzów nagłym uderzeniem. Atak się nie udał. Należy zauważyć, że walki nastąpiły przed upływem terminu ultimatum, które kończyło się 22 b.m. o godz. 24. Bliższych szczegółów brak. Władze francuskie miasta Hanoi wypowiedziały się stanowczo przeciw jakiegokolwiek ustępstwom na rzecz Japończyków.

Donoszą z Szanghaju, że Japończycy wyszali w kierunku Indochin dalsze okręty z wojskiem.

Londyn, 23. IX. (Reuter). Dzisiaj o godz. 20 czasu palestyńskiego przemawiać będzie w radio brytyjskim król Jerzy VI. Treść przemówienia podana będzie w wieczornym dzienniku polskim z Londynu o g. 23, 10

Ochrona Ribbentropa przed nalotami.

50 żołnierzy niemieckich uzbrojonych w karabiny przeciwlotnicze strzegło von Ribbentropa podczas jego pobytu w Rzymie w obawie, przed atakiem R.A.F. Straż ta czuwała nie tylko podczas pobytu Ribbentropa w budynku, w którym mieszkał, ale i podczas jego spacerów po Rzymie.

Kair, 22. IX. (Reuter). Czterech ministrów egipskich należących do partii saadyistów podało się do dymisji. Ustąpienie ich pozostało w związku z rozbieżnością zdań jaka powstała w łonie gabinetu na temat obecnej sytuacji politycznej. Król Faruk przyjął dymisję. Po pewnych przesunięciach w łonie gabinetu premier obsadził wakuujące teki.

KRONIKA OBOWOJA.

Program kina na 23. b.m.
(poniedziałek)

"M A R I A A N T O N I A"
Bilety od godz. 18-ej
Początek o godz. 19-ej.